Zagadki do nagrody.

Szarada.

Ułożyła Wisia Kostańska z Bochni.

Ano! Wezmę się do wiersza
Chociaż mama wciąż mnie łaje,
Że mój chłopiec *druga-pierwsza,*
Bo mu mało buzi daję.
I porzuci mnie, jej córę.
Tak, jak zwiędły wianek z kwiecia,
Ucieknie za siódmą górę
Jak ta płocha *pierwsza-trzecia;*
Druga-trzecia moja nóżka
Pewnie go już nie dopędzi,
Wiecie czemu taka wróżka?
Bo w *całości* biedak siedzi.

Zadanie do przestawienia.

Ułożył E Winter, Stanisławów.

Z podanych liter ułożyć znane polskie przysłowie:

R. Edzio G. Dąb w nić i z tym! Ryś! Ryś!

Grzebieniówka.

Ułożył Z. Szymanek, Nowy Sącz.

Kwadraty i kreski zastąpić literami, aby w pionowych szeregach powstały wyrazy o podanem znaczeniu. Pierwszy rząd poziomy utworzy imię i nazwisko polskiego dramaturga.

□ □ □ □ □ □ □ □ □ □ □ □ □
— — — — — — — —
— — — — — — —
— — — — — — —
— — — — — — —
— — — — — — —
— — — — — — —
— — — — — — —
— — — — — — —

Znaczenie wyrazów: 1. Pospolity krzew 2. Słowiańska bogini. 3. Mowca grecki. 4 Gatunek korala 5 Minister Ludwika XIII. 6 Cesarz rzymski. 7. Roślina ogrodowa.

Szarada.

Ułożył K. Kowalski, Wiedeń.

Pierwsze-drugie, materya droga,
Pierwsze-trzecie, dar to od Boga,
Który tylko człowiek posiada,
Całość zaś rzeka, co w Dunaj wpada.

Logogryf.

Ułożył Z. Szymanek, Nowy Sącz.

Kwadraty i kreski zastąpić odpowiedniemi literami, aby powstały wyrazy o podanem znaczeniu. Pierwszy rząd pionowy, czytany z góry na dół, utworzy imię, przydomek i nazwisko współczesnego polskiego literata i krytyka.

□ — — — — — — — —
□ — — — — — — — —
□ — — — — — — — —
□ — — — — — — — —
□ — — — — — — — —
□ — — — — — — — —
□ — — — — — — — —
□ — — — — — — — —
□ — — — — — — — —
□ — — — — — — — —
□ — — — — — — — —
□ — — — — — — — —
□ — — — — — — — —
□ — — — — — — — —
□ — — — — — — — —
□ — — — — — — — —
□ — — — — — — — —
□ — — — — — — — —
□ — — — — — — — —

Znaczenie wyrazów: 1. Wódz grecki. 2 Filozof francuski. 3 Dostojnik kościoła greckiego 4. Wódz grecki. 5. Zakład naukowy. 6 Choroba 7. Ptak. 8. Bohater grecki z XIX wieku. 9. Imię żeńskie. 10 Zawód. 11. Rodzaj owocu. 12. Choroba. 13. Kwiatek 14 Imię męskie. 15 Tragik grecki. 16 Węglowodan. 17. Wyraz matematyczny. 18 Imię męskie. 19 Owoc. 20. Zboże. 21 Zabieg leczniczy.

Łamigłówka literacka.

Ułożył E. Winter, Stanisławów.

Znaleźć nazwiska autorów wyszczególnionych niżej dzieł. Początkowe ich litery, czytane z góry na dół, utworzą nazwisko polskiego poety.

Flis?
Pan Graba?
Trubadurowie?
W Czarnym Lesie?
Chłopi arystokraci?
Historya J. K. Chodkiewicza?
Jerzy Lubomirski?
Ramoty i ramotki?
Kordyan?
Historya o Krasnoludkach?
Ojcze nasz?

Zadanie do przestawienia.

Ułożył Z. Szymanek, Nowy Sącz.

Z podanych liter ułożyć znane polskie przysłowie:

O! Mój tata kaczki je! A krakać, a krakać nań!

Bilety wizytowe.

Ułożył Z. Szymanek, Nowy Sącz.

Z liter na biletach ułożyć godność, względnie zawód poszczególnych osób:

A. I. Sydonska.

Celestyn Jerzy Prot O Z de Zipp.

Orcio Fort Z. Szymanek.

Aleksander Ł Kipicki.

Karol Miron Szczepan Łupky.

Za dobre rozwiązanie wszystkich powyższych zagadek przeznacza Redakcya do rozlosowania: **Illustrowany kalendarz pamiątkowy „Nowości" na r. 1916.**

Rozwiązanie zagadek z Nr. 20.

Łamigłówka literacka: Krzyżacy
Reduta Ordona.
Egmont
Chata za wsią
Hetmańskie pacholę
Otello
Wasyl Hołub.
Intryga i miłość.
Eli Makower.
Cudzoziemszczyzna.
Ksiądz Marek.
Irydyon.

Zadnaie do przestawienia: Z cudzego wozu to złaź choć i w pół morza.

Logogryf:

K w a t e r a
O d y n i e c
N a r b u t t
S t a s z i c
T a d e u s z
Y u k a t a n
T r a u g u t
U k r a i n a
C h o r ą ż y
Y p s i l o n
A u s t r y a
T r a k t a t
R o k i t n a
Z a w i s z a
E l e k t o r
C z e ś n i k
I n w a z y a
E r z e r u m
G n i e z n o
O g i ń s k i
M a t e j k o
A p e n i n y
J u l i u s z
A u r e o l a

Zadnaie do przestawienia: Droga do piekła jest dobremi chęciami wybrukowana

Kwadrat magiczny:

Z a d a r
A g a w a
D a w i d
A w i z o
R a d o m

Zadnaie do przestawienia: Kto tylko o drugich stoi, tego bieda wydoi

Trójkąt magiczny:

P i r n m o w i c z
I n w o k a c y a
R e s o n a n s
A r k a d y a
M i l t o n
O p i u m
W i a r
I w o
C o
Z

Zadnaie do przestawienia: Pańskie i cygańskie nigdy nie przepadnie.

Bilety wizytowe: Parasolnik Ptasznik Koszykarz Handlarz mydła. Śpiewaczka.

Dobre rozwiązania nadesłali Pp: D. Sedyńska Kraków, S. Krzyżanowski Podgórze, J. Charzewski Kraków, S. Wysoczański Poznań, M. Planecka Kraków, Z. Sperling Wiedeń, M. Sokołowska Kraków, S. Karwowski Gniezno, H. Bukowska Winnica, R. Topolnicki Wiedeń, B. Osadziński Krosno, D. Bernatowicz Jasło, M. Kalinowska Mor. Ostrawa, T. Nikiel Kraków, F. Horak Oświęcim, S. Medyński Zakopane, D. Schwadron Kraków, J. Stępień Budapeszt, S. Galiński Praga, K. Reichenberg Cieszyn, M. Raszka Cieszyn, J. Zachara Mielec, K. Wyka Biała, K. Makowski Zakopane, J. Jakubowska Kraków, R. Obraczay Morawska Ostrawa, J. Lipski Kraków, A. Gralewski Kraków, H. Mańkowski Wiedeń, J. Górka Kraków, H. Wincencik Kraków, A. Dużak Kraków, J. Antosz Tarnawa, H. Kozicka Tarnawa, S. Wilczyński Kraków, S. Mróz Wiedeń, S. Wiewiórowski Poznań, B. Antosz Wiedeń, K. Ohrenstein Podgórze, Z. Zacharska Nowy Sącz, J. Opolski Praga, A. Siatka Kraków, M. Kowalska Kraków, J. Wysoczański Jasło, R. Wolański Wiedeń, I. Brzostowski Podgórze, H. Trojacka Wiedeń, K. Borowiecki Lwów, M Golska Wiedeń. M Raczyńska Lwów, S. Zaleski Czerniowce, W. Nowiński Tarnów, R Wójcik Przemyśl, Z. Małecki Lwów, E. Winter Stanisławów, Z. Szymanek Nowy Sącz

Nagrodę przez losowanie otrzymał p. **S. Zaleski Czerniowce.** Upraszamy o nadesłanie 35 hal. na koszta poleconej przesyłki.

Głosy publiczne.

Towarzystwo opieki nad polskimi zabytkami sztuki i kultury w Krakowie. Straszna pożoga wojenna, która przez rok przeszło cały przesuwała się środkiem ziem polskich, szerząc zniszczenie, nie oszczędziła najdrogocenniejszych skarbów naszej kultury, którymi są pomniki sztuki, dzieła twórczego natchnienia i najgłębszej pracy duchowej przeszłych pokoleń. Uległo zniszczeniu i uszkodzeniu wiele ważnych zabytków, będących świadectwami starodawności, dostojeństwa i wysokiego poziomu naszej kultury i dokumentami jej historycznego rozwoju. Dość wspomnieć o znacznem zniszczeniu prastarej cysterskiej romańskiej świątyni w Koprzywnicy, o zupełnej prawie ruinie gotyckiej kollegiaty w Wiślicy, o średniowiecznych kościołach w Radłowie, Szczepanowie, Felsztynie, o spaleniu rezydencyi Zółkiewskich i Sobieskich w Zółkwi, o pozbawieniu wieży ratusza w Szydłowcu, o podpaleniu przez Rosyan Kazimierza nad Wisłą, miasteczka, które posiadało do dziś najwięcej staroświeckiego charaktern, o szkodach kościołów w Sieniawie, Jędrzejowie, Wysokiem Kole, Świętym Krzyżu i tylu, tylu innych, o kilkudziesięciu spalonych do szczętu malowniczych kościółkach drewnianych, o strasznej krzywdzie pałaców i dworów polskich, dość wspomnieć o tych rozlicznych dotkliwych ranach, zadanych naszej kulturze, by serce każdego głębiej czującego Polaka zadrgało głuchym żalem, bólem serdecznym.

Można żywić nadzieję, że społeczeństwo nasze nie ograniczy się do tego zainteresowania i odczucia straty, że świadome swej wielkiej przeszłości oraz swych względem przyszłości i ducha narodu obowiązków, nie odda uszkodzonych pomników sztuki na pastwę dalszemu zniszczeniu, któremu nieodzownie musiałyby uledz, nie otoczone jak najspieszniej staranną opieką. Naród, który przy całym bezmiarze nieszczęścia i nędzy, rąk nie załamał bezradnie, lecz wytęża energię do pracy we wszystkich dziedzinach i każdego dnia składa dowody swej żywotności, siły i ofiarności na potrzeby społeczne i kulturalne, złoży na ołtarzu dobra Ojczyzny grosz także na cele ochrony zabytków sztuki, które są nie tylko pamiątkami naszej świetnej przeszłości, lecz zarazem źródłami i podstawami dalszego indywidualnego i rodzimego rozkwitu naszej kultury.

W chwili obecnej, kiedy siłą faktów wytworzyły się na naszych ziemiach nowe nieustalone jeszcze warunki dla pracy kulturalnej, Towarzystwo opieki nad polskimi zabytkami sztuki i kultury w Krakowie zamierza rozwinąć swą działalność szczególnie w południowej części Królestwa Polskiego, pozbawionej materyalnej opieki konserwatorskiej. Pomniki sztuki tej części Królestwa rychlej pomocy najbardziej potrzebują.

Na tym terenie legł prawie w gruzach jeden z najcenniejszych zabytków naszego budownictwa z początków XIV w. — dwunawowa gotycka kollegiata w Wiślicy: od pocisków runęło przepiękne palmowe sklepienie wraz z trzema unoszącemi je smukłemi kolumnami; ściany stoją jeszcze, lecz wobec znacznych rys i wyłomów rozsypują się i te resztki czcigodnych Kazimierzowskich murów, jeśli się ich natychmiast nie otoczy opieką.

Na przeprowadzenie robót ochronnych około zniszczonej kollegiaty w Wiślicy Towarzystwo pragnie przeznaczyć w pierwszym rzędzie zebrane fundusze.

W nadziei, że z wydatną pomocą pospieszy całe społeczeństwo, zwracamy się do wszystkich, którym drogą jest nasza przeszłość i pomniki, z gorącem wezwaniem do składania pieniężnych ofiar. Od woli społeczeństwa będzie zależeć, czy pozwolimy upaść pomnikom naszej potęgi i sławy, czy też spełniając obowiązek, który ciężka chwila dziejowa na nas nałożyła, dźwigniemy je z ruin i skarby sztuki, przekazane nam przez przeszłość, oddamy o ile możności nieuszczuplone pokoleniom przyszłym, jako całej ludzkości własność i dorobek kulturalny, którego nam strzedz przypadło w udziale.

Składki z wyraźnem zaznaczeniem dla Towarzystwa opieki nad zabytkami, na c e l e o c h r o n y z a b y t k ó w — przyjmują Administracye: „Czasu", „Głosu Narodu", „Illustr. Kuryera Codziennego", „Naprzodu" i „Nowej Reformy".